

Wniebowstąpienie Pańskie B

*Otrzymacie moc Ducha Świętego
i będziecie moimi świadkami aż po krańce ziemi.
(por. Dz 1,8)*



Pierwsze czytanie

Dzieje Apostolskie 1,1-11

Pierwszą książkę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca. Mówił: "Słyszeliście o niej ode Mnie: Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostanieie ochrzczeni Duchem Świętym". Zapytywali Go zebrani: "Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?" Odpowiedział im: "Nie wasza to rzecz znać czas i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi". Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: "Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba".

Drugie czytanie

Efezjan 1,17-23

Bracia i siostry, Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego, to znaczy światłe oczy dla waszego serca, tak byście wiedzieli, czym jest nadzieja waszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przemożny ogrom Jego mocy względem nas wierzących na podstawie działania Jego potęgi i siły, z jaką dokonał dzieła w Chrystusie, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką zwierzchnością i władzą, i mocą, i panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem wzywanych nie

tylko w tym wieku, ale i w przyszłym. I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem. Pełnią tego, który napełnia wszystko na wszelki sposób.

Ewangelia

Marek 16,15-20

Jezus ukazawszy się Jedenastu powiedział do nich: "Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk i jeśliby co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie". Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.

Do refleksji

Wniebowstąpienie Chrystusa – święto, którego nie wolno oddzielać od wydarzeń Wielkanocnych. Wydarzenie to jest kolejnym przebłyskiem tego, co zostało dokonane i otwarte przez Misterium Wielkanocne. Jest ono równocześnie świętem czasu przejściowego pomiędzy Wielkanocą i Zesłaniem Ducha Świętego. Zmartwychwstały Jezus znika z oczu uczniów, aby równocześnie podjąć z nimi nową formę relacji – relacji, która jest tak silna i tak głęboko sięgająca, że wszystko zostaje wypełnione obecnością Jezusa. Wniebowstąpienie Chrystusa jest wyzwaniem skierowanym do uczniów, które ma na celu wzmocnienie w nich znanej formy obecności Jezusa, dodanie odwagi, powierzenia siebie nowej, jeszcze nieznannej formie.

Wygląda to tak, jak gdyby Jezus opuszczał ich po swoim ostatnim objawieniu jako Zmartwychwstały. On opuszcza ich jednak jedynie zewnętrznie. Jego niewidzialna obecność osiąga głębię, której nie umożliwiłoby im nigdy Jego ziemskie ciało. Dzięki Duchowi Świętemu Jezus jest obecny wszędzie tam, gdzie nauczał apostołów, aby Go rozpoznawali: w słowie, sakramentach, bliźnich oraz w misji, którą im powierzył ("Idźcie do wszystkich narodów ..."). Od tej pory uczniom nie chodzi o to, aby spoglądać w niebo, lecz być na ziemi świadkami Zmartwychwstałego i pracować razem z Nim w dziele rozszerzania królestwa Bożego.

Nawet, jeżeli Wniebowstąpienie jest boską tajemnicą, to wyraża ono jednocześnie głęboki sens każdej ludzkiej rozłąki. Na myśl przychodzi zakończenie "Małego Księcia": "Także ja wrócę dzisiaj do domu ... Jeżeli pocieszysz siebie (pociesza się siebie ciągle), będziesz szczęśliwy, że mnie poznałeś. Ty będziesz zawsze moim przyjacielem ... Będziesz czasami otwierał swoje okna, właśnie z przyjemności ... Będzie tak, jak gdybym podarował tobie wiele dzwoneczków, zamiast gwiazd, które potrafią się śmiać". (A. de Saint Exupery)

Wniebowstąpienie Pańskie B

*Otrzymacie moc Ducha Świętego
i będziecie moimi świadkami aż po krańce ziemi.
(por. Dz 1,8)*



Pierwsze czytanie

Dzieje Apostolskie 1,1-11

Pierwszą książkę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca. Mówił: "Słyszeliście o niej ode Mnie: Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym". Zapytywali Go zebrani: "Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?" Odpowiedział im: "Nie wasza to rzecz znać czas i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi". Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: "Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba".

Drugie czytanie

Efezjan 4,1-7.11-13

Bracia i siostry, zachęcam was ja, więziń w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała

Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa.

Ewangelia

Marek 16,15-20

Jezus ukazawszy się Jedenastu powiedział do nich: "Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie". Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.

Do refleksji

Wniebowstąpienie Chrystusa – święto, którego nie wolno oddzielać od wydarzeń Wielkanocnych. Wydarzenie to jest kolejnym przebłyskiem tego, co zostało dokonane i otwarte przez Misterium Wielkanocne. Jest ono równocześnie świętem czasu przejściowego pomiędzy Wielkanocą i Zesłaniem Ducha Świętego. Zmartwychwstały Jezus znika z oczu uczniów, aby równocześnie podjąć z nimi nową formę relacji – relacji, która jest tak silna i tak głęboko sięgająca, że wszystko zostaje wypełnione obecnością Jezusa. Wniebowstąpienie Chrystusa jest wyzwaniem skierowanym do uczniów, które ma na celu wzmocnienie w nich znanej formy obecności Jezusa, dodanie odwagi, powierzenia siebie nowej, jeszcze nieznannej formie.

Wygląda to tak, jak gdyby Jezus opuszczał ich po swoim ostatnim objawieniu jako Zmartwychwstały. On opuszcza ich jednak jedynie zewnątrz. Jego niewidzialna obecność osiąga głębię, której nie umożliwiłoby im nigdy Jego ziemskie ciało. Dzięki Duchowi Świętemu Jezus jest obecny wszędzie tam, gdzie nauczał apostołów, aby Go rozpoznawali: w słowie, sakramentach, bliźnich oraz w misji, którą im powierzył ("Idźcie do wszystkich narodów ..."). Od tej pory uczniom nie chodzi o to, aby spoglądać w niebo, lecz być na ziemi świadkami Zmartwychwstałego i pracować razem z Nim w dziele rozszerzania królestwa Bożego.

Nawet, jeżeli Wniebowstąpienie jest boską tajemnicą, to wyraża ono jednocześnie głęboki sens każdej ludzkiej rozłąki. Na myśl przychodzi zakończenie "Małego Księcia": "Także ja wrócę dzisiaj do domu ... Jeżeli pocieszysz siebie (pociesza się siebie ciągle), będziesz szczęśliwy, że mnie poznałeś. Ty będziesz zawsze moim przyjacielem ... Będziesz czasami otwierał swoje okna, właśnie z przyjemności ... Będzie tak, jak gdybym podarował tobie wiele dzwoneczków, zamiast gwiazd, które potrafią się śmiać". (A. de Saint Exupery)

Wniebowstąpienie Pańskie B

*Otrzymacie moc Ducha Świętego
i będziecie moimi świadkami aż po krańce ziemi.
(por. Dz 1,8)*



Pierwsze czytanie

Dzieje Apostolskie 1,1-11

Pierwszą książkę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca. Mówił: "Słyszeliście o niej ode Mnie: Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostanieie ochrzczeni Duchem Świętym". Zapytywali Go zebrani: "Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?" Odpowiedział im: "Nie wasza to rzecz znać czas i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi". Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: "Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba".

Drugie czytanie

Efezjan 4,1-13

Bracia i siostry, zachęcam was ja, więziń w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. Dlatego mówi Pismo: "Wstąpiwszy do góry wziął do niewoli jeńców, rozdał ludziom dary". Słowo zaś "wstąpił" cóż oznacza, jeśli nie to, że również zstąpił do niższych części ziemi? Ten, który zstąpił, jest i Tym, który wstąpił ponad wszystkie niebiosy, aby wszystko napełnić. I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami,

innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa.

Ewangelia

Marek 16,15-20

Jezus ukazawszy się Jedenastu powiedział do nich: "Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie". Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.

Do refleksji

Wniebowstąpienie Chrystusa – święto, którego nie wolno oddzielać od wydarzeń Wielkanocnych. Wydarzenie to jest kolejnym przebłyskiem tego, co zostało dokonane i otwarte przez Misterium Wielkanocne. Jest ono równocześnie świętem czasu przejściowego pomiędzy Wielkanocą i Zesłaniem Ducha Świętego. Zmartwychwstały Jezus znika z oczu uczniów, aby równocześnie podjąć z nimi nową formę relacji – relacji, która jest tak silna i tak głęboko sięgająca, że wszystko zostaje wypełnione obecnością Jezusa. Wniebowstąpienie Chrystusa jest wyzwaniem skierowanym do uczniów, które ma na celu wzmocnienie w nich znanej formy obecności Jezusa, dodanie odwagi, powierzenia siebie nowej, jeszcze nieznannej formie.

Wygląda to tak, jak gdyby Jezus opuszczał ich po swoim ostatnim objawieniu jako Zmartwychwstały. On opuszcza ich jednak jedynie zewnętrznie. Jego niewidzialna obecność osiąga głębię, której nie umożliwiłoby im nigdy Jego ziemskie ciało. Dzięki Duchowi Świętemu Jezus jest obecny wszędzie tam, gdzie nauczał apostołów, aby Go rozpoznawali: w słowie, sakramentach, bliźnich oraz w misji, którą im powierzył ("Idźcie do wszystkich narodów ..."). Od tej pory uczniom nie chodzi o to, aby spoglądać w niebo, lecz być na ziemi świadkami Zmartwychwstałego i pracować razem z Nim w dziele rozszerzania królestwa Bożego.

Nawet, jeżeli Wniebowstąpienie jest boską tajemnicą, to wyraża ono jednocześnie głęboki sens każdej ludzkiej rozłąki. Na myśl przychodzi zakończenie "Małego Księcia": "Także ja wrócę dzisiaj do domu ... Jeżeli pocieszysz siebie (pociesza się siebie ciągle), będziesz szczęśliwy, że mnie poznałeś. Ty będziesz zawsze moim przyjacielem ... Będziesz czasami otwierał swoje okna, właśnie z przyjemności ... Będzie tak, jak gdybym podarował tobie wiele dzwoneczków, zamiast gwiazd, które potrafią się śmiać". (A. de Saint Exupery)